

Aleg. 51.

S p r a w o z d a n i e

Komisji petycyjnej o podaniu pogorzalców chrześcijańskich z Sasowa w powiecie Łęczowskim w przedmiocie rozdziału zapomóg pomiędzy tamtejszych pogorzalców, tudzież w sprawach gminnych.

Wysoki Sejmie!

Czterdziestu chrześcijańskich pogorzalców z Sasowa wniosło petycję z zażaleniem na stronnictwo postępowanie tamtejszego komitetu, który zajmował się rozdzielaniem zapomóg ze składek dobroczynnych, nadsyłanych z powodu pożaru, który dnia 28. Lipca b. r. miasteczko to prawie do szczytu zniszczył. Przytaczają mianowicie, że przewodniczący tegoż komitetu, i c. k. komisarz Starostwa łęczowskiego, który interweniował przy rozdzielaniu zapomóg, w sposób krzywdzący pomijali pogorzalców chrześcijańskich na korzyść Izraelitów, a to w tak rażący sposób, że to spowodowało usunięcie się wszystkich chrześcijańskich członków z grona tegoż komitetu.

Nadto upraszają petenci o unieważnienie z urzędu tytułu honorowego obywatela miasteczka Sasowa, nadanego uchwałą tamtejszej Rady gminnej p. Zygmuntowi Weiserowi, wbrew postanowieniu §. 8 ust. gminnej, który prawo nadawania tego tytułu przyznaje tylko gminom „miast”, nie zaś miasteczek; dalej upraszają o wykreślenie kilku osobistości z listy wyborców gminnych — a w końcu proszą o zapomogę w kwocie 6.000 zł. w. a.

Biurowi marszałkowskiemu dołączyło do petycji telegram, podpisany przez pp. Zygmunta Weisera, Samuela Klärmana i Zygmunta Margulesa, a wystosowany do JE. Pana Marszałka krajowego z oświadczeniem, iż uczyniony im w petycji zarzut stronnictwa postępowania z krzywdą dla chrześcijan a na korzyść izraelitów przy rozdzielaniu zapomóg pogorzalców jest oszczerstwem, a zarazem zapewniają ci panowie, że przy rozdzielaniu zapomóg z funduszu 20.000 zł., nadesłanego obecnie przez Bar. Hirsza z Paryża, trzymać się będą „tej samej zasady, jaka dotychczas kierowała czynnościami komitetu, który przy rozdziale datków nie robił najmniejszej różnicy pomiędzy wyznawcami poszczególnych wyznań“.

Zdaniem komisji petycyjnej, Wysoka Izba nie może wypowiadać sądu o postępowaniu prywatnego komitetu dobroczynnego, którego członkowie tylko przed własnym sumieniem i przed opinią publiczną odpowiadać za swe czynności mogą. Z natury swej uchyla się ten przedmiot z pod dyskusji sejmowej.

Co się zaś dotyczy innych spraw gminnych, dotkniętych w petycji, to jak wnosić można z treści podania — z powodu wniesionych protestów, — są zapewne w toku dochodzenia dla sprawdzenia możliwych nieprawidłowości przez właściwe władze.

A wreszcie, co się tyczy zapomogi z funduszków krajowych, komisya petycyjna mniema, że Wysokiej Izbie wypada kierować się w wymiarze zapomogi nie rozmiarami klęski mieszkańców Sasowa, lecz względami na stan funduszu krajowego, tudzież na obowiązek zachowania pewnego stosunku równomiernego z wysokością zapomóg, w innych podobnych wypadkach przyznawanych.

W myśl powyższych uwag komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Dla pogorzalców gminy miasteczka Sasowa w powiecie złoczowskim wyznacza się z funduszków krajowych kwotę 2000 zł. w. a., która ma być rozdzieloną przez Wydział Rady powiatowej złoczowskiej pomiędzy pogorzalców bez różnicy wyznań, w porozumieniu z komitetem miejscowym.

2. O ile osnowa petycyi, o której mowa, odnosi się do innych spraw gminnych, odstępuje się ją c. k. Władzom politycznym do właściwego załatwienia.

Lwów, dnia 5. Grudnia 1887.

Przewodniczący

A. Golejewski w. r.

Sprawozdawca

T. Merunowicz w. r.